

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 16.10 św. Jadwigi Śląskiej - RELIKWIE

16⁰⁰ + Wiesława Bielasa (3 r. śm.)

17⁰⁰ W 40 r. ślubu Bożeny i Stanisława o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej od dzieci z r.

Wtorek 17.10 św. Ignacego Antiocheńskiego (wsp.)

16⁰⁰ + Katarzynę, Romana, Adama, Edwarda Kruków, Marię i Zygmunta Więcków, Janinę, Kazimierza, Małgorzatę Budzików

17⁰⁰ O zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i dary Ducha Świętego dla Anny i Roberta Lużyńskich w 25 r. ślubu od dzieci

Środa 18.10 Święto św. Łukasza, ewangelisty

16⁰⁰ + Anielę i Władysława Wojdów, Genowefę i Stanisława Malickich

18⁰⁰ 1) + Anielę, Józefa, Marię, Bronisławę Cielątków, Tadeusza, Pawła, Piotra, Mariannę, zm. z r. Rejmentów, Józefa, Elżbietę, Bronisława, Jana, Mariannę, Mariana, Stanisławę, Teresę, Annę, Henryka, Zygryda 2) + Celinę, Stefana, Agnieszkę Więcek, Alicję i Józefa Wcisło 3) + Stefanę (r. śm.), Stanisława Zychowiczów, Anielę i Jana Kowalskich, Bronisławę Pędzik 4) + Jana i Magdalenę Nosek i o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Stefanii 5) O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Oskara (1 r. ur.) z int. babci 6) + Janinę Kołek zam. Czapscy z Morawicy 7) + Mariusza Malickiego od r. Januszków i Fabianów 8) + Artura Stachurę od brata Tadeusza z żoną i dziećmi 9) + Agatę Kubica od ciotki Małgorzaty z r. 10) + Elżbietę Krzyszkowską od męża i córki Weroniki 11) + Zdzisława Śmietanę od r. Stachurów 12) + Jana, Helenę, Kazimierza Sojów 13) + Władysława, Katarzynę, Józefa, Stefana Kruków, Franciszka, Janinę, Zdzisława, Stanisława Kutów z int. Henryka Kuty z r. 14) + zm. z r. Sochów, Woźniaków i Kuciembów 15) O pomoc Bożą, światło Ducha Świętego w pracy duszpasterskiej oraz siłę wewnętrzną do świętości dla Księży posługujących w Parafii zam. pielgrzymi z Częstochowy 16) + Stanisława Kołka od uczestników pogrzebu 17) + Sławomira Korbana (r. śm) zam. rodzina. 18) + Bogdana Kaczora od uczestników pogrzebu

Czwartek 19.10 Dzień Powszedni - REL. BŁ. JERZEGO POPIELUSZKI

16⁰⁰ + Józefa, Antoninę Wieczorków, Magdalenę Woźniak, Krzysztofa, Krystynę Kraż, Stanisławę Ziółkowską

17⁰⁰ + Władysława Dyragę (11 r. śm.) i Edwarda Marca

Piątek 20.10 św. Jana Kantego (wsp.)

16⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla członków Koła Różańcowego Katarzyny Labouré i zbawienie dla zmarłych

18⁰⁰ + Rafała Taracha zam. żona z dziećmi

Sobota 21.10 Dzień Powszedni - REL. BŁ. JAKUBA STRZEMIĘ

16⁰⁰ 1) + Stanisława i Katarzynę Skarbek i zm. z r. Skarbków

2) O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla członków Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin z okazji 15 rocznicy powstania

17⁰⁰ + Edwarda Wojnowskiego (3 r. śm.)

Niedziela 22.10 XXIX Niedziela Zwykła - REL. ŚW. JANA PAWŁA II

8⁰⁰ + Jana (r. śm.), Stefanę, Władysława, Bernarda Frankowiczów

10⁰⁰ Za Daniela w 18 r. ur. O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i dary Ducha Świętego od rodziców

12⁰⁰ Msza Święta

16⁰⁰ za Parafię

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XXVIII Niedziela Zwykła

15 października 2023 r. Nr 45 (777)



wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala weselna zapełniła się biesiadnikami.

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 25, 6-10a

Flp 4, 12-14. 19-20

Ewangelia: Mt 22, 1-10

Jezus w przypowieściach mówił do arcykapłanów i starszych ludu: «Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. Posłał więc swoje sługi, żeby zaproszonych zwołali na ucztę, lecz ci nie chcieli przyjść. Posłał jeszcze raz inne sługi z poleceniem: „Powiedzcie zaproszonym: Oto przygotowałem moją ucztę; woły i tuczne zwierzęta ubite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę!” Lecz oni zlekceważyli to i odeszli: jeden na swoje pole, drugi do swego kupiectwa, a inni pochwycili jego sługi i znieważyli, pozabijali. Na to król uniósł się gniewem. Posłał swe wojska i kazał wytracić owych zabójców, a miasto ich spalić. Wtedy rzekł swoim sługom: „Uczta weselna wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi i zaproszcie na ucztę wszystkich, których spotkacie”. Słudzy ci wyszli na drogi i sprowadzili

XXIII Dzień Papieski

Św. Jan Paweł II. Cywilizacja życia.

Ogłoszenia parafialne...

• W minionym tygodniu odbył się pogrzeb - w poniedziałek + Stanisława Kołka z Brzezin, - w piątek Bogdana Kaczora z Brzezin. Módlmy się: „Wieczny odpoczynek ...”.



- W tym tygodniu wspominamy:
 - w poniedziałek – św. Jadwigę Śląską. Msza św. z relikwiami,
 - we wtorek – św. Ignacego Antiocheńskiego,
 - w środę – Święto św. Łukasza, Ewangelisty,
 - w piątek – św. Jana Kantego, kapłana,
 - w sobotę - bł. Jakuba Strzemię. Msza św. z relikwiami,
 - w niedzielę – św. Jana Pawła II, Papieża. Msza św. z relikwiami.
- Dzisiaj:
 - spełniamy patriotyczny obowiązek i dokonujemy właściwych wyborów.
 - po Mszy o godz. 10.00 spotkanie z p. organistą dzieci przygotowujących się do I Komunii św.
 - przed kościołem zorganizowana jest zbiórka pieniędzy z okazji XXIII Dnia Papieskiego.
 - W piątek o godz. 18 00 Msza św. i Nabożeństwo

do Miłosierdzia Bożego.

- Za tydzień - Niedziela Dominicantes. Nastąpi liczenie wiernych.
- Również za tydzień w godz. 11.15-13.15 rozpocznie się w Szkole Podstawowej w Brzezinach, 6 Konkurs Plastyczny im. Brata Alberta pn. „Świętych malowanie”. Zapraszamy dzieci w wieku 5 – 10 lat. Organizatorzy zapewniają potrzebne materiały plastyczne.
- Burmistrz Miasta i Gminy Morawica serdecznie zaprasza mieszkańców na 10 lecie Centrum Samorządowego. Wydarzenie odbędzie się w niedzielę 22 października o godz. 18 00 na placu przed Centrum Samorządowym w Morawicy. W programie: koncert muzyczny, tort okolicznościowy oraz pokaz świetlny - lasery. Wstęp wolny.
- W zakrystii są do nabycia Kalendarze Rolnicze w cenie 34 zł. i Kalendarze Misyjne po 7 zł.
- Dziękuję za życzenia i prezenty z racji przeżywanego jubileuszu.
- W przyszłą sobotę zapraszamy rodziny z ul. Perłowej rozpoczynając od strony Morawicy.

Znalezione...

„Na początku modliłem się dyskretnie na łóżku, żeby nikt nie widział. Miałem koc przerzucony przez łóżko, co pozwalało mi się jako tako odciąć od innych. To była moja izdebka. Ale potem z każdym dniem coraz mniej kryłem się z modlitwą. W końcu odmawiałem Różaniec normalnie w ciągu dnia, siedząc na łóżku. Inni grali w playę albo oglądali szkieleto, a ja ścisiałem w rękach moje koraliki. Czasami słyszałem jak kumple rozmawiają o problemach ich rodzin, a wtedy automatycznie włączałem te sprawy jako intencje. I tak pewnego dnia podbił do mnie chłopaczyna, który niedawno trafił do naszej celi. Spytał, czy może usiąść obok, bo bije ode mnie dziwny spokój. Zapytał, co robię.

- Odmawiam Różaniec, jak co wieczór. Chcesz odmówić ze mną? – Nie umiem. – Nie musisz umieć, powtarzaj za mną. I tak zaczęło się wspólne modlenie, bo chłopak wpadał do mnie od czasu do czasu. Z upływem czasu pojawili się też inni, zebrała się nas czwórka. Był też taki jeden mój kumpel Yankess, którego wołałem na Koronkę, ale zawsze stawiał opór. Za każdym razem. Po chwili jednak podchodził i mówił: „ To ja tu chwilę posiedzę i pogadamy potem”. Któregoś wieczoru nasze modlitewne zgromadzenie trwało w najlepsze, gdy kumpel z drugiego końca Sali krzyknął” – Ty Grzesiek, nie wiem czy się zorientowałeś, ale założyłeś kółko różańcowe na celi. Takich numerów to jeszcze nie widziałem. – Spoko stary. Skończymy się modlić i wbijam do ciebie na playę pograć. Ciągłe jestem normalny”

/Grzegorz Czerwicki – fragm. książki „ Nie jesteś skazany”/

Boży człowiek... - Święty Piotr z Alkantary (19 października)

Juan Garavito y Vilela de Sanabria urodził się w 1499 r. w Alkantarze. W 1515 r., mając zaledwie 16 lat, ukończył studia, wstąpił do zakonu Braci Mniejszych i przyjął imię Piotr. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1524 r. Wyróżniała go ogromna surowość życia. Był gwardianem klasztorów w Bajadoz i Plasencji, a wkrótce prowincjałem nad wszystkimi klasztorami franciszkanów obserwantów w Hiszpanii i Portugalii. Pełniąc ten urząd, dążył do przywrócenia surowych zasad w zakonie. Podczas kapituły w Plasencji w 1540 r. zaprezentował Konstytucje dla członków ściślejszej obserwacji. Gdy spotkało się to z gwałtowną opozycją, zrezygnował z urzędu i udał się wraz z św. Janem z Avila do eremu w Górach Arrabida w Portugalii. Obaj dołączyli do przebywającego w odosobnieniu ojca Martina da Santa Maria. Bardzo szybko do eremitów franciszkańskich przyłączyli się nowi naśladowcy. W ten sposób powstały niewielkie wspólnoty, z których ukonstytuowała się w roku 1560 prowincja franciszkańska ściślejszej obserwacji. Piotr został wybrany magistrem nowicjuszy i gwardianem klasztoru w Pallais. W 1553 r. ojciec Piotr wrócił do Hiszpanii. Początkowo przebywał w odosobnieniu, a następnie odbył bosą daleką podróż do Rzymu, gdzie w 1554 r. otrzymał pozwolenie papieża Juliusza II na zreformowanie życia zakonnego. W 1562 r. założona przez Piotra z Alkantary prowincja została podporządkowana generałowi obserwantów. Ojciec Piotr przyjął się ze św. Teresą z Avili, reformatorką zakonu karmelitańskiego. Przez pewien czas był jej spowiednikiem i kierownikiem duchowym. To właśnie on miał duży udział w odnowie tego zakonu. Miał też dar czynienia cudów (m.in. potrafił chodzić po wodzie), prorokowania oraz mistycznych ekstaz. Jego życie odznaczało się szczerym pragnieniem i praktyką życia w ubóstwie: spał cztery godziny na dobę w pozycji siedzącej, przez cały rok chodził bosy i zachowywał ustawiczny post. Zmarł 18 października 1562 r.

Zamyśl się...

„Świat nie dzieli się na zagranicznych i krajowych, a prosto na mądrych i głupich.” /Kazimierz Pawlak – film sami swoi/

Uśmiech

Sierżant wyjaśnia żołnierzom prawo ciężenia: - Jeśli rzucimy kamień do góry, to musi spaść z powrotem, zrozumiano?
- A co będzie, panie sierżancie, jeśli kamień spadnie do wody?
- Nie zadawajcie głupich pytań, szeregowy Kowalski. Jesteście w artylerii, a nie w marynarce!

Coś dla ducha...

„Kto się nie modli”

Pewien wieśniak, w dzień targowy zatrzymał się w zatłoczonej restauracji, w której zazwyczaj jadała miejscowa śmietanka. Wieśniak znalazł miejsce przy stole, przy którym siedzieli już inni i zamówił u kelnera jakieś danie. Gdy ten przyniósł je, wieśniak złożył ręce i odmówił modlitwę. Jego sąsiedzi obserwowali go z pełną ironii ciekawością a jeden z młodzieńców zapytał:

- W domu też tak się zachowujecie? Modlicie się rzeczywiście wszyscy?

Wieśniak, który spokojnie zaczął jeść, odpowiedział:

- Nie, również i u nas są tacy, którzy się nie modlą.

Młodzieniec zaśmiał się szyderczo:

- Ach tak? A kto się nie modli?

- Na przykład moje krowy, mój osioł, moje świnię...

Przypominam sobie, że raz po całonocnym marszu, usnęliśmy nad ranem w pobliżu lasu.

Derwisz, który towarzyszył nam w drodze, krzyknął coś i oddalił się

w kierunku pustyni, nie odpocząwszy ani przez chwilę. Gdy nastał dzień zapytałem go:

- Co ci się stało?

Odpowiedział:

- Widziałem słowiki, które świergotały na drzewach, widziałem kuropatwy w górach, żaby w wodzie i zwierzęta w lesie. Pomyślałem wówczas, że niedobrze byłoby, gdyby wszyscy chwalili Pana a ja sam spałbym, nie myśląc o Nim.

/Bruno Ferrero/